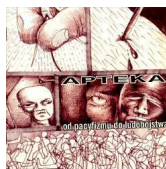


Apteka - Od Pacyfizmu Do Ludobójstwa (2012)

Wpisany przez bluelover
Środa, 02 Maj 2018 14:22 -

Apteka - Od Pacyfizmu Do Ludobójstwa (2012)



1 Dnia Szóstego (Do Ludobójstwa Od Pacyfizmu) 2 Miasto Masa Maszyna 3 Nie Faworyt !!! 4 Amfetamina Haszysz Morfina 5 Aktor Traktor 6 Dwa Paczuany 7 Rajska Polana 8 Buła 9 Opowieść Medialna 10 Dnia Siódmego + 11 A.H.M. 12 Godzilla 13 Mikstura Z Pudła Jędrzej Kodymowski - guitar, vocals Grzegorz Puzio - backing vocals, drums Jacek Żołądek - bass, backing vocals + Agim Dzeljilji - effects, theremin Nemanja Kojić "Hornsman Coyote" - trombone James Morton - saxophone Grzegorz Skiba "Brzydal" - backing vocals Piotr Wolski "Jackson" - percussion Remix – Igor Boxx (tracks: 11, 12, 13)

No i Apteka nagrała jeden z najlepszych polskich rockowych albumów nowego wieku. Nie ma w tych słowach przesady lecz jest sporo entuzjazmu i szacunku dla Kodyma oraz nowego aptekarskiego składu. Poprzedni album zatytułowany „Tylko dla...” jawił się jako dzieło średniej jakości, uzmysławiając iż aptekarze w tym składzie nieco tęchną. Kodym z tych lub zupełnie innych względów postanowił zatem uformować nowy skład angażując do niego Jacka Żołądka, Grzegorza Puzio. Na płytę trafiły za sprawą kolaboracji nazwiska tak wyśmienite i znane jak: saksofonista James Morton (grywający m.in. z Herbaliserem, Tonym Allenem czy też Andym Scheppardem), grającego na puzonie Hornsmana Coyote (Eyesbourn) oraz perkusistę Piotra Wolskiego (grywał min. ze Stańką, Sojką). O ile kolaboracyjni goście dodają kompozycjom smaczków, tyle nowy regularny skład apteki przynosi nam porcję brudnego garażowego czadu, czasami przybarwionego psychodelicznymi podróżami, czasem dużą porcją niemalże funkowego feelingu. Płyta zaczyna się typowo aptekarskim kawałkiem „Dnia szóstego” w którym nowy skład przedstawia się zarówno w wersji werbalnej jak i muzycznej. „Miasto Masz Maszyna” to nieco psychodeliczny podkład, specyficznie melodeklamujący Kodym, świetna solówka, oraz tekst powtarzany niczym narkotyczna mantra. Nad całością unosi się oczywiście duch Franka Zappy. Tradycyjna punkowo-garażowa jazda uderza w nasze bębny w „Nie faworyt III”. W warstwie tekstowej to prawdziwy manifest na NIE współczesnego niezależnego, zniecierpliwionego, wolnego człowieka. Genialnie buja „Amfetamina Haszysz Morfina”. To jeden z tych refrenów które na długie dni pozostają w głowie, jak dla mnie prawdziwy alternatywny hymn. Singlowy „aktor Traktor” to kolejny aptekarski hit ze świetną grą sekcji rytmicznej oraz od razu zapadającym w pamięć tekstem. Trzy muzyczne petardy pod rząd – tyle energii chłopaki nie mieli od czasów niezapomnianej „Mendy”. To jednak nie koniec. Trochę stonerowej szkoły

Apteka - Od Pacyfizmu Do Ludobójstwa (2012)

Wpisany przez bluelover
Środa, 02 Maj 2018 14:22 -

przynosi „Dwa Paczuany”. Nieco bardziej odjechane oblicze zespołu ukazuje nam „Rajska polana”. Kawałek w stylu „Ujaranecałemiasta” z wciągającym motywem basowym, orientalnym „pojękiwaniem” w tle, świetnie z czasem zapętlającym motywem przewodnim. Wszystko to sprawia wrażenie mantrowego odjazdu. Czytą punkowa energia przelewa się na nas w utworze „Buła”. Prawdziwym majstersztykiem jest „Opowieść medialna”. Stara mocno psychodeliczna szkoła, ubarwiona świetnymi partiami saksofonu Jamsa Mortona, wciąga transowym spowolnionym rytmem, oraz melodeklamacją Kodyma ukazującą i opluwającą salonowe kulisy celebryckich spędów. Fajny motyw wah-wah, stonerowy riff i ostra jazda do przodu na dużym przesterze to zamykający płytę kawałek „Dnia siódmego”. Uff dawno dzięki polskiej płycie nie dostałem takiego energetycznego kopa!!!! Jako bonusy otrzymujemy jednak jeszcze trzy remixy, autorstwa znanego ze Skalpela wrocławskiego muzyka – Igora Boxxa. Remixy mocno odjechane dodające kompozycjom „A.H.M”, „Mikstura z Pudła” oraz „Godzilla” transowego nierealnego klimatu.

Reasumując cholernie dobry album! Mocny w warstwie lirycznej i muzycznej. Nagrany z potrzeby serca i duszy, nie zaś jak większość produkcji dla potrzeby, znakomicie onanizujący wszystkie zmysły spragnionych SUROWEGO GITAROWEGO CZADU!
---zatopionywciszy.wordpress.com

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

[back](#)